Który rachunek można zapłacić później? – nieterminowa regulacja zobowiązań gospodarstw domowych

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: czwartek, 26, sierpień 2021 13:58
Katarzyna Sekuła
Odsłony: 621

Terminowe regulowanie comiesięcznych zobowiązań nie jest praktykowane we wszystkich gospodarstwach domowych. Problem ten nasilił się szczególnie w okresie pandemii, co jest wynikiem nagłych problemów finansowych. W związku z pogorszeniem sytuacji finansowej domowych budżetów część rachunków jest odkładana na później.

Jakie rachunki Polacy najczęściej odkładają w czasie? W informacji prasowej BIG InfoMonitor czytamy, że Polacy deklarują, że gdy zaczyna brakować im pieniędzy w pierwszej kolejności przełożyliby opłaty za abonament telewizji kablowej, następnie za telefon i Internet oraz kary za jazdę bez biletu lub mandaty. Stan ten ma swoje odbicie w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie informacji kredytowych BIK, gdzie kłopoty płatnicze ma ponad 2,74 mln osób, a ich zaległe zobowiązania na koniec czerwca sięgnęły 78,6 mld zł.

Uciążliwe rachunki

Co trzeci ankietowany deklaruje, że w sytuacji problemów finansowych opóźniliby niektóre płatności, a przede wszystkim nie zapłaciłby za abonament telewizji kablowej (32 proc.), następnie opóźniłby opłaty za telefon i Internet (24 proc.), a także kary za jazdę bez biletu lub mandaty (23 proc.). Na czwartej pozycji uplasowały się rachunki za media takie jak woda, prąd czy gaz, które to odłożyłby na później co piąty badany.

Co ciekawe, dopiero na piątej pozycji znalazły się opłaty za czynsz, które jeszcze przed wybuchem pandemii, w podobnym badaniu przeprowadzonym na zlecenie BIG InfoMonitor, znajdowały się na pierwszym miejscu w rankingu płatności opóźnianych przede wszystkim. Odsetek Polaków deklarujących niepłacenie czynszu spadł z 21 proc. (listopad 2018) do 17 proc. w tegorocznym badaniu.

Jak wynika z badania przeprowadzonego przez Quality Watch na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor badani inaczej podchodzą do płatności kredytowych. Ankietowani Polacy wskazali, że rzadko są skłonni opóźniać płacenie rat pożyczek, kredytów bankowych i kredytów ratalnych – na chęć odkładania tego typu opłat w sytuacji problemów finansowych wskazało od 7 do 11 proc. ankietowanych.

Gdy pojawiają się problemy finansowe… czeka rejestr dłużników

Według danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych BIK - średnia kwota zaległego zobowiązania, przypadająca na osobę wyniosła na koniec czerwca 28 677 zł. Zdecydowanie wyższe średnie zaległości mają osoby z trudnościami w spłacie samych kredytów, obecnie jest to 30 690 zł na osobę. Przeciętny dług wynikający wyłącznie z rachunków czy długów windykowanych wynosi natomiast 19 590 zł.

Patrząc na liczbę dłużników, potwierdza się deklarowany w badaniu priorytet nadawany spłacie kredytów. Przeważają bowiem dłużnicy niepłacący codziennych rachunków i zobowiązań takich jak alimenty, faktury za telefon, czy kary za jazdę bez ważnego biletu.

Polacy najczęściej trafiają do bazy dłużników z powodu zaległości alimentacyjnych i telekomunikacyjnych. Najwyższe średnie zadłużenie na osobę związane jest z alimentami – 41 464 zł. Na drugiej pozycji uplasowały się rachunki za telefon i Internet, gdzie średnia zaległość na osobę wynosi 3 458 zł. Z kolei na trzeciej rachunki za telewizję kablową i satelitarną, gdzie średnio na osobę przypada 1 724 zł do spłaty. To te właśnie zobowiązania są w badaniu wymieniane jako pierwsze do ewentualnego

Phoca PDF

odłożenia na później.

Więcej informacji tutaj.

Źródło: BIG Info Monitor

Phoca PDF